

# Koźmian, Danuta

---

## Funkcje wychowawcze czasopism uczniowskich w okresie międzywojennym w Polsce

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 32, 31-61

---

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



DANUTA KOZMIAN

## FUNKCJE WYCHOWAWCZE CZASOPISM UCZNIOWSKICH W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM W POLSCE

Czasopiśmiennictwo uczniowskie okresu międzywojennego jest problemem niezwykle obszernym i interesującym, a jednocześnie zaniedbanym badawczo i nieco zapomnianym we współczesnej literaturze historyczno-badawczej. Dlatego między innymi zagadnienie czasopism uczniowskich jest obecnie niemal obce uczniom polskich szkół i trudno domagać się od współczesnych kontynuowania tej tradycji, która, obecnie chociaż zapomniana, była przez wiele lat silnie związana ze szkołą polską. Prasa uczniowska jako trwała, a zarazem odmienna od innych w swojej formie, element kultury stała się w okresie międzywojennym głosem młodzieży w dyskusjach o problemach społecznych, kulturalnych i ideowych. Prasa ta była również łącznikiem między szkołami, wyrazem rozwoju wychowania społecznego, aktywności intelektualnej, chęci i gotowości poznawania zjawisk z zakresu życia społecznego. Czasopisma uczniowskie były terenem, na którym młodzież czuła się gospodarzem, co pozwoliło jej wyrażać swoje autentyczne zdania, opinie, poglądy i sądy, a także swoje marzenia czy też refleksje w postaci własnej twórczości.

Prasa uczniowska<sup>1</sup> to także płaszczyzna skupiająca młode talenty naukowe, literackie i artystyczne, tworząca podstawę kształtowania się bogatych, silnych osobowości, które potrafiłyby radzić sobie w bardzo trudnych i złożonych warunkach ówczesnego życia. Prasa ta daje obraz młodzieży szkolnej, przez którą była tworzona, a ponadto wymownie oddaje klimat czasów, w których żyło, działało i dorastało do przyszłych ról wielu współczesnych twórców rozmaitych dziedzin życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

---

<sup>1</sup> Prasę uczniowską literatura prasoznawcza definiuje jako „ogół gazet i czasopism adresowanych do młodych odbiorców od 14 do 25 lat, preferujących treści mogące zainteresować ten krąg odbiorców. Są to treści rozrywkowe, popularnonaukowe, problemowe, omawiające kwestie młodzieżowe, treści z zakresu poradnictwa. Prasa ta wydawana jest zwykle przez związki i organizacje młodzieżowe bądź przez wyspecjalizowane instytucje wydawnicze, polityczne, społeczne, kulturalne, kościelne”. *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanko, Wrocław 1976, s. 175.

## 1. GENEZA CZASOPISM UCZNIOWSKICH

Czasopisma uczniowskie mają swoją tradycję sięgającą XIX w. W podjęciu walki o odzyskanie niepodległości dużą rolę grała młodzież, która czy to w podzielonym kraju, czy na obczyźnie łączyła się w różnego typu organizacje i nielegalne związki. Rozwinęły się one szczególnie w kręgach młodzieży akademickiej w Wilnie, Warszawie i Krakowie. Tak było w Wilnie, gdzie w 1804 r. grupy studentów wydały ponad dwadzieścia numerów „Tygodnika Wileńskiego”, czy w Warszawie, gdzie grono studenckie „Pod Barankiem” czuwało nad wydawaniem „Kuriera Warszawskiego”, „Gazety Warszawskiej”, „Korespondenta Warszawskiego”, „Dekady”, „Sybilli” i „Wandy”<sup>2</sup>. Również członkowie Związku Wolnych Polaków założyli pismo „Dekada Polska”, które od początku osiągało dużą popularność w stolicy i na prowincji. Pismo to, najbardziej popularne wśród studentów warszawskich i wileńskich, stało się wkrótce czołowym organem polskiego liberalizmu.

Podobną działalność można dostrzec wśród uczniów szkół średnich. W 1826 r. w Krakowie utworzono Związek Bezimienny Uczniów Liceum im. Św. Anny, który podjął próbę wydawania własnego pisma. W końcu XIX w. wobec konsolidacji kół samokształceniowych w zaborze rosyjskim młodzież rozpoczęła wydawanie międzygimnazjalnego miesięcznika „Ruch”, którego komitet redakcyjny składał się z delegatów poszczególnych kół<sup>3</sup>. Na treść pisma złożyły się próby literackie oraz artykuły poruszające sprawy młodzieży oraz bytu narodowego. Na terenie pozostałych dwu zaborów — austriackiego i pruskiego — na początku XIX w. formowały się polskie związki młodzieży, a w ślad za nimi około lat sześćdziesiątych powstawały pisma młodzieży. W zaborze pruskim zdecydowanie wybijał się akademicki „Znicz”, który obecnie znany jest wyłącznie z zapisów policyjnych, podobnie jak pismo młodzieży gimnazjalnej ze Śremu.

Czasopisma uczniowskie rozwinęły się szczególnie w Galicji na przełomie XIX i XX w. W każdej niemal szkole średniej zaczęto wydawać pisma, które najogólniej odzwierciedlały obraz życia szkolnego. Należały do nich: „Nasza Szkoła”, „Buda”, „Ze szkolnej ławy”, „Brzask”, „Promień” i in. Przy I Gimnazjum w Krakowie w roku szk. 1907/08 zaczęto wydawać pismo „Znicz”, informujące o działalności czytelnicy, a nawet o pierwszej wśród krakowskich szkół średnich kasie oszczędności<sup>4</sup>. W czasopismach gimnazjalnych galicyjskich pojawiły się artykuły

<sup>2</sup> A. Kamiński, *Polskie związki młodzieży 1804—1831*, Warszawa 1963, PWN, s. 129.

<sup>3</sup> A. Zieleńczyk, *Samorząd uczniowski w Polsce*, „Oświata i Wychowanie”, 1932, nr 4, 5, 6, s. 501—509.

<sup>4</sup> *Z ruchu koleżeńskiego*, „Znicz”, 1908/9, R. 2, s. 31.

związane nie tylko z problemami szkolnymi młodzieży, ale z aktualnymi zagadnieniami politycznymi, społecznymi i przejawami życia kulturalnego środowiska. Świadczą o tym artykuły o tytułach: *Moje myśli, Młodzież a polityka, Nasze zadania, Kooperatywa*. Ponieważ był to czas pierwszej wojny światowej, w każdym prawie numerze pojawiały się wspomnienia z walk, zwycięstw i bohaterstwa, a także rzeczowe o nich sprawozdania różnych szkolnych organizacji.

Początek ruchu skautowego w Galicji doprowadził do wydawania najlepszych ogólnokształcących pism młodzieżowych tego okresu, do których należał „Skaut”, a później „Harcerz”.

Oceniając pisma wydawane przez młodzież polską od początku XIX w. w różnych okresach i warunkach należy wskazać, że grały one dużą rolę w wychowaniu pokolenia żyjącego w niewoli. Pozwoliły młodzieży nie tylko na wyrażanie uczuć patriotycznych, troski społecznej i rozwoju zainteresowań, ale kompensowały braki narzucanych treści kształcenia, zapełniały luki świadomości narodowej powstałe jako skutek polityki zaborców. Pisma uczniowskie można uznać za formę walki w obronie praw i za formę samoobrony młodzieży. Czasopisma okresu niewoli, chociaż ich zasięg nie był duży, są świadectwem wysiłku, zdolności organizacyjnych, rozwijania zainteresowań, ogólnej kultury, a także odwagi i zaangażowania polskiej młodzieży szkolnej.

Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości działalność publicystyczna młodzieży utraciła uciążliwy dla niej konspiracyjny charakter, a idea powstania i rozwoju pism szkolnych stała się niezwykle aktualna. Zjawiska gwałtownego powstawania pism szkolnych u progu okresu międzywojennego wiązało się z rozwojem sklepików szkolnych i kooperatyw. Szkoły w tworzeniu spółdzielczości uczniowskiej pragnęły nawiązywać ze sobą współpracę i czyniły to za pośrednictwem, między innymi, międzyszkolnych pisemek. W późniejszym jednak czasie kooperatywy szkolne ograniczały swoją działalność do własnych szkół ze względu na brak doświadczenia ich organizatorów i kierowników, a w konsekwencji upadły niektóre pisma międzyszkolne. Nie oznaczało to jednak upadku pism uczniowskich, przeciwnie, była ich w Polsce — jak podaje A. Hłasko-Pawlicowa — „taka masa, jakiej nie było w żadnym europejskim kraju”<sup>5</sup>. Konkretniej ocenił to zjawisko A. Kamiński, podając, że wykaz samych tylko drukowanych gazetek i pisemek szkolnych wydawanych w Polsce w ciągu dwudziestolecia międzywojennego zawierał około pół tysiąca tytułów, stąd uważał, że „wykaz pisemek i gazetek powielanych, przepisywanych przez kalkę na maszynie lub pisanych ręcznie w jednym egzemplarzu wyniosłby wiele tysięcy”<sup>6</sup>. Należy przy tym zwrócić uwagę,

<sup>5</sup> A. Hłasko-Pawlicowa, *Szkoła pracy a pisemka szkolne*, „Muzeum”, Lwów 1930, nr 9, s. 145—149.

<sup>6</sup> A. Kamiński, *Pisemko*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 1964, nr 8, s. 20—21.



że wśród tego spontanicznego ruchu publicystycznego wystąpiły znaczne różnicowania dotyczące wielkości i rytmiczności wydawniczej, a nade wszystko poziomu pism uczniowskich. Do najlepszych czasopism tego okresu należały: „Orli Lot”, „Czerwony Krzyż Młodzieży”, „Kuźnia Młodych”, „Skaut”, „Orlęta”, które wykazywały dużo inicjatywy, wyszły poza mury jednej szkoły, miały swoich stałych współpracowników i czytelników.

Zasadniczą podstawą teoretyczną, na której rozwijało się czasopiśmiennictwo uczniowskie w II Rzeczypospolitej, była rozwijająca się doktryna pedagogiczna „nowego wychowania” i wywodząca się z niej koncepcja „szkoły pracy”. Czołowe hasło „nowego wychowania”, jakim było urabianie wychowanka od wewnątrz, przy współudziale jego rozwijającej się osobowości, stało się podstawą twórczości postępowych pedagogów zachodnioeuropejskich i amerykańskich, a potem także polskich.

„Nowe wychowanie” zalecało, aby nauczanie i przygotowanie do życia oparły się na wrodzonych zainteresowaniach i zdolnościach dziecka, na indywidualizacji kształcenia i wychowania. Jednocześnie zwracano uwagę na konieczność wzmocnienia w procesie wychowania poczucia odpowiedzialności indywidualnej i społecznej wychowanka, wykształcenia go na obywatela pełnego szacunku dla innych ludzi i świadomego członka grupy społecznej. Czołowi reprezentanci „nowego wychowania”: J. Dewey, G. Kerschensteiner, A. Ferrière, E. Claparède postulowali zmianę programów szkolnych, żądali stworzenia w szkole nowych warunków, nowego wyposażenia, dającego możliwość rozwoju młodzieży przez własną aktywność, dążyli do poznania środowiska wychowanka, a przede wszystkim nakazywali praktykom interesować się młodzieżą i jej różnorodnymi potrzebami<sup>7</sup>.

Program tego ruchu, ujmujący w szerokim zakresie wychowanie moralne, estetyczne, intelektualne i fizyczne, realizować się miał w „szkole na miarę dziecka”. Nowa szkoła miała być przystosowana do rozwoju psychicznego dziecka i jego możliwości. W szkole tej brano pod uwagę całe życie psychiczne jednostki, przede wszystkim jej procesy uczuciowo-wolincjonalne oraz intelekt. Szkoła miała być miejscem swobodnej twórczej pracy wdrażającej do współdziałania oraz terenem spontanicznej aktywności dziecka. Jej zadaniem było rozwijanie myślenia, kształcenie umiejętności spostrzegania i rozwiązywania różnego typu problemów. Zadania te realizowano poprzez unowocześnienie treści nauczania i wprowadzanie nowych form i metod wychowania<sup>8</sup>. Należy podkreślić, że czasopismo uczniowskie było rozumiane przez zwolenników tego kie-

<sup>7</sup> J. Sobczak, *Recepcja idei „nowego wychowania” w polskiej pedagogice okresu między wojnami*, cz. I, Bydgoszcz 1978, s. 30.

<sup>8</sup> F. Bereźnicki, *Nowatorstwo dydaktyczne w szkolnictwie ogólnokształcącym w Polsce (1918—1939)*, Szczecin 1978, s. 29.

runku jako jedno z nowych możliwości wychowania, które tworzyła zreformowana przez tę doktrynę nowa szkoła.

Idee „nowego wychowania” nie występowały jako jeden system, ale prezentowały wiele odmian, a jedną z nich była „szkoła pracy”, której wybitnymi teoretykami byli J. Dewey i G. Kerschensteiner<sup>9</sup>.

Pojęcia szkoły pracy” były używane w różnych znaczeniach jako „praca fizyczna”, „umysłowa”, „duchowa”. Cechą wspólną koncepcji „szkoły pracy” było uznanie pracy za główny środek kształcenia i wychowania. Wyodrębniono trzy grupy wspólnych postulatów, które dzięki temu, iż były przez pedagogów w różny sposób interpretowane, doprowadziły do rozbieżności w ich poglądach.

Pierwsza z nich, mówiąca o tym, że wychowanie ma opierać się na aktywności wychowanków, była reprezentowana przez A. Ferrière'a, A. Laya i H. Rowida. Dla nich „szkoła pracy” była głównie szkołą aktywności, „szkołą czynu” lub szkołą twórczą. Z tego kręgu wywodzą się również przedstawiciele pedagogiki przeżyć, którzy uważali, że czynne procesy zachodzące w dziecku winny mieć taki charakter, aby umożliwiały przeżywanie ich wartości.

Do drugiej należeli pedagodzy, którzy kładli nacisk na uspołecznienie młodzieży, na jej wychowanie we wspólnotach pracy i życia. Zaliczyć tu należy G. Wynekena<sup>10</sup>, twórcę szkoły nowego typu na wsi, opartej na samowychowujących się grupach koleżeńskich, oraz P. Petersena — pioniera szkół wspólnoty<sup>11</sup>.

Odrębną grupę tworzyli pedagodzy, którzy kładli szczególny nacisk na zbliżenie szkoły do życia różnie interpretowanego. Należeli tu O. Decroly oraz J. Ostrowski.

W okresie tworzenia się II Rzeczypospolitej powszechną, szczególnie eksponowaną wartością wychowawczą stała się praca. Na jej wielkie znaczenie dla państwa, narodu i jego wychowania zwracali uwagę zarówno przedstawiciele obozów rządzących, jak i działacze społeczni, pisarze, pedagodzy. W społeczeństwie polskim, któremu nieobce były hasła pracy pozytywistycznej, powstała i rozwijała się wiara w stworzenie bezkonfliktowej zintegrowanej całości społecznej połączonej wspólną pracą.

---

<sup>9</sup> G. Kerschensteiner, *Pojęcie szkoły pracy*, Lwów—Warszawa 1934, Księgarnia Atlas.

<sup>10</sup> G. Wyneken, *Schule und Jugendkultur*, Jena 1913; tenże, *Der Kampf für die Jugend*, Leipzig 1920. Także H. Blüher, *Wandervogel, Geschichte einer Jugendbewegung*, Berlin 1921. O tym ruchu pisała publicystyka pedagogiczna w pierwszych latach okresu międzywojennego w Polsce, np. T.O.M., *W sprawie zrzeszeń młodzieży szkolnej*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1920, nr 7—10, s. 271—276.

<sup>11</sup> P. Petersen, *Die Stellung des Landerziehungsheims im deutschen Erziehungswesen des 20 Jahrhunderts*, [w:] E. Huguenin, *Die Odenwaldschule*, Weimar 1926. Także J. Jędrzychowska, *Szkoła wspólnoty Profesora Petersena*, „Praca Szkolna”, 1932, nr 4—5, s. 126—129.

W tych warunkach idea „szkoły pracy”, posiadająca już swoje odmiany w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, stała się w Polsce bardzo popularna. Pierwszymi zwolennikami i popularyzatorami tego kierunku był H. Rowid, L. Zarzecki, A. Gorzycka-Wieleżyńska, S. Kisielewska, a w późniejszym okresie obok H. Rowida w grupie tej znajdują się B. Nawroczyński, J. Ostrowski, F. Śniechota, W. Spasowski. Polscy pedagodzy zainteresowani ruchem „szkoły pracy” dostosowywali w twórczy i oryginalny sposób założenia tego kierunku do tradycji i możliwości szkoły polskiej.

Polskie koncepcje „szkoły pracy” przyczyniły się do rozwoju metod nauczania i wychowania i do ich nowocześnień. Odegrały doniosłą rolę także w rozwoju czasopiśmiennictwa uczniowskiego, głosiły konieczność rozwijania aktywności uczniów, a poprzez nią — osobowości wychowanków. Tworzenie pisma uczniowskiego, które było cechą charakterystyczną nieomal każdej szkoły średniej, wiązało się z koniecznością aktywności całego zespołu redakcyjnego, rozwoju umiejętności współpracy, współdziałania, samorządności i rozwoju indywidualnych uzdolnień młodzieży. Stąd czasopisma uczniowskie znalazły wielu gorliwych zwolenników i propagatorów wśród nauczycieli gimnazjów i seminariów nauczycielskich, rodziców i władz oświatowych.

Na rozwój czasopiśmiennictwa uczniowskiego miała także wpływ pedagogika narodowa i państwowa. Wolna szkoła polska pozwoliła uczniom na wielokierunkowe działanie, które przejawiało się w różnych formach. Jedną z nich stało się właśnie redagowanie i wydawanie szkolnych czasopism. Publikacje te umożliwiały młodzieży rozwój zamiłowań i uzdolnień, a ponadto eksponowały w różny sposób problemy dotyczące nowej rzeczywistości. Podkreślano w nich znaczenie sił młodych obywateli dla Ojczyzny, znaczenie pracy, uczciwości obywatelskiej, konieczność poszanowania dobra publicznego, jednoczenia się w idei współdziałania. Pisma młodzieży stały się więc doskonałym środkiem przekazu treści związanych z życiem społecznym, politycznym, a szczególnie z tradycjami narodowymi i problemami Ojczyzny.

W okresie ponownego kształtowania się państwowości młode pokolenie należało przede wszystkim przekonać o konieczności pracy dla narodu i dla Ojczyzny. Nie było to trudne zadanie, zwłaszcza że młodzież garnęła się do tej pracy, o czym świadczyły jej inicjatywy, o których informacje znajdowały się na łamach prasy uczniowskiej. Strony wielu pism młodzieży szkolnej stały się miejscem manifestowania chęci i gotowości do podejmowania trudnych zadań. „Jeżeli na nas, młodzież — pisano w jednym z czasopism — patrzą jako na przyszłą podstawę bytu państwa, jeśli pragniemy, by Ojczyzna nasza była państwem silnym, dobrze gospodarowanym i rządzone przez światłe jednostki, zacznijmy my, młodzi, doskonalić się, by już teraz przygotowywać trwałą funda-

ment gmachu państwa polskiego”<sup>12</sup>. Doskonalenie to miało się realizować poprzez samokształcenie i samowychowanie. W dobie odradzania się i umacniania państwo potrzebowało jednostek nie tylko silnych, ale również twórczych. Do ich wykształcenia szkoła u progu niepodległości nie była w pełni przystosowana i domagała się wsparcia, które tworzyły różnego typu organizacje uczniowskie. Wiele z tych organizacji inicjowało i zajmowało się redagowaniem własnych czasopism, na których łamach umieszczano wypowiedzi na aktualne wówczas problemy. Stąd znamieną była wypowiedź F. Znanickiego zamieszczona w redagowanym przez niego czasopiśmie uczniowskim: „Młodzież dzisiejsza musi się stać pokoleniem twórców, pokoleniem, w którym każdy siłą ducha, inicjatywą, wytrwałością dorówna najwybitniejszym mężom przeszłości. Takiego pokolenia żadna w świecie szkoła nie wyrobi, musi ono samo się wykształcić, dlatego potrzebny jest zorganizowany, ciągły wysiłek całej młodzieży do samokształcenia”<sup>13</sup>.

Działanie różnych typów szkół i organizacji na terenie kraju wyzwalało w ogromnej większości młodzieży chęć do współdziałania i współpracy. Wyrazem tego były powtarzające się apele w pismach o wypowiedanie się w nurtujących młodzież problemach organizacyjnych i ideowych. Przykładem może tu być głos uczniów szkoły rolniczej, którzy apelowali do czytelników: „poprzez wypowiedanie się na łamach naszego pisma nie tylko ułatwicie pracę redakcji, ale przyczynicie się do zespolenia myśli i uczuć młodzieży szkół rolniczych całej Polski w jeden potężny akord”<sup>14</sup>.

Czasopisma uczniowskie stały się niezastąpioną, dającą szerokie możliwości płaszczyzną tej współpracy, o którą apelowali zwolennicy zarówno wychowania narodowego, jak i państwowego.

W związku z tym że szkolne czasopismo stwarzało możliwość publikowania różnego rodzaju treści, było ono wykorzystywane zarówno przez młodzież, jak i przez jej opiekunów, wychowawców czy ideologów skupionych wokół obozu rządzącego. Tak było w przypadku pisma „Kuznia Młodych”, które z małego awangardowego piśmiątka „Pod prąd” przekształciło się w czasopismo szkolne o ogólnokrajowym zasięgu. Czasopismo to założone w Warszawie posiadało swoje ośrodki we Lwowie, na Śląsku, Pomorzu, a także w małych miastach. W ten sposób „Kuznia Młodych” — jak ją ocenia K. Koźniewski — „zapładniała różne ośrodki regionalne, które zaczęły wydawać własne periodyki”<sup>15</sup>. Mimo że pis-

<sup>12</sup> „Młodzież Błękitna”, 1928, nr 1, s. 2, wyd. Koło Młodzieży Błękitnej w Lublinie.

<sup>13</sup> F. Znanicki, *Kształcenie i samokształcenie*, „Młodzież Sobie”, Poznań 1927, nr 1, s. 1.

<sup>14</sup> „Siejba”, 1937, nr 2, s. 2, wyd. przez Organizację Pracy Obywatelskiej Młodzieży Państwowej Szkoły Średniej w Bojanowie.

<sup>15</sup> K. Koźniewski, *Zamknięte koła*, Warszawa 1965, s. 126.

mo reprezentowało linię prorządową i lansowało programy i inicjatywy zgodne z programem rządowym, zdobyło sobie dużą popularność i miało znaczące osiągnięcia wydawnicze.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że w działalności publicystycznej pism uczniowskich spór o nadrzędność idei narodu czy idei państwa był znacznie mniej widoczny niż w publicystyce pedagogicznej, a tym bardziej społeczno-politycznej. Pisma uczniowskie sięgały do tematyki bliskiej młodzieży, dotyczyły spraw szkoły i jej różnych przejawów działalności, pobudzały zainteresowania różnymi dziedzinami wiedzy, pisały o przeszłości i o przyszłości z różnorodnymi jej zagrożeniami, a zatem o sprawach interesujących samą młodzież, dla której pismo było powoływane.

## 2. CZASOPISMA UCZNIOWSKIE W ŚWIELE ROCZNYCH SPRAWOZDAŃ KSIĄG PAMIĄTKOWYCH I MONOGRAFII SZKÓŁ ŚREDNICH

Interesującym, a zupełnie obecnie zaniechanym, zwyczajem szkół w okresie międzywojennym było redagowanie i drukowanie rocznych sprawozdań z działalności dydaktyczno-wychowawczej poszczególnych placówek. Znajdują się w tych dokumentach, będących poważnym źródłem wiedzy o praktyce szkolnej, także informacje o istniejącym na ogół w szkole czasopiśmie, jego profilu, osiągnięciach i zespołach uczniów z pismem związanych. Dzięki sprawozdaniom można dokonać znacznej rekonstrukcji rozwoju czasopism bardziej lub mniej popularnych i znanych wychodzących w szkołach, zwłaszcza gimnazjach, różnych regionów Polski.

Jednym z takich pism uczniowskich był „Promień” wydawany przez uczniów Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim. Czasopismo drukowane siłami uczniów na własnej drukarence wychodziło w około dziesięciu numerach rocznie jako miesięcznik o objętości 20 stron. Nakład wynosił 500 egzemplarzy, a liczba abonentów osiągnęła 250 czytelników. Czasopismo kolportowano w Gimnazjum Żeńskim w Ostrowie, w gimnazjach w Jarocinie i Pleszewie<sup>16</sup>.

Na treść pisma złożyły się działy odzwierciedlające życie młodzieży i pracę w organizacjach gimnazjalnych. Drukowano w nim sprawozdania z wygłoszonych ciekawych referatów, obchodów i uroczystości szkolnych, oryginalne utwory uczniów pisane wierszem i prozą. Dla uatrakcyjnienia wydawnictwa ozdabiano niektóre numery ilustracjami. Wydawnictwo „Promień” było przez kilka lat samodzielną organizacją administracyjną w szkole, po czym zostało przyłączone do Towarzystwa Tomasza Zana jako sekcja o własnym regulaminie. Z dochodów Towa-

<sup>16</sup> Państwowe Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim. Sprawozdanie z działalności szkoły za rok 1931/32, Ostrów Wielkopolski 1932, s. 108.

rzystwo miało zamiar utworzyć „fundusz stypendialny” dla niezamożnych studentów — absolwentów szkoły. Koła Towarzystwa Tomasza Zana, sięgające tradycją XIX w. i skupiające jednostki, które pragnęły poza nauką obowiązkową uzupełniać wykształcenie i przygotowywać się do życia społecznego, były niezwykle popularne wśród młodzieży wielkopolskich gimnazjów.

Pismo „Promień”, wydawane do wybuchu drugiej wojny światowej, miało poparcie miejscowego środowiska, rodziców, inteligencji i uczniów innych szkół<sup>17</sup>. Punktem zwrotnym w historii pisma była współpraca z Gimnazjum w Inowrocławiu, która stawiała młodzież ostrowską wobec konieczności wyższych wymagań co do treści i formy pisma, w wyniku czego drukowano artykuły cechujące się dojrzałością, wysokim poziomem rzeczowym i estetycznym. Jednocześnie podjęto współpracę z innymi szkołami średnimi wydającymi pisma uczniowskie, jak „Świt” w Gimnazjum w Kaliszu, „Pierwiosnek” w Gimnazjum w Śremie, „Spod czapki uczniowskiej” w Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu, „Jutrzenka” w Seminarium Nauczycielskim w Siennicy, „U wschodniej rubieży” w Seminarium Nauczycielskim w Złoczowie, oraz pismo młodzieży z Wilna pod nazwą „Na ławie szkolnej”.

Szeroka współpraca z młodzieżą szkolną innych miast spowodowała zmianę kierunku zainteresowań redakcji pisma. W 1933 r. jednakże; w dwa lata po nawiązaniu tej współpracy, wskutek nacisku dyrekcji gimnazjum nastąpiło jej zerwanie, co odbiło się negatywnie na ogólnym poziomie czasopisma.

„Promień” w swej treści i linii programowej był odbiciem ówczesnej polityki oświatowej oraz postaw dominujących w międzywojennym społeczeństwie Wielkopolski. Docierał do różnych środowisk tego regionu, ponieważ wyrażał zainteresowanie sprawami związanymi z życiem całego kraju, z konfliktami światowymi, zjawiskami społecznymi. Uczył obywatelskiego myślenia, wiązał czytelników z narodową tradycją oraz ukazywał piękno języka polskiego.

W Gimnazjum w Rogoźnie Wielkopolskim funkcjonowało koło Towarzystwa Tomasza Zana, które wydawało pismo uczniowskie „Z Uczelni Przemysława”<sup>18</sup>.

Własne czytelnie i biblioteki posiadała w różnych szkołach „Samopomoc Uczniowska”, do której należeli wszyscy uczniowie. W Koedukacyjnym Gimnazjum w Opatowie Kieleckim organizacja ta skupiała wszystkie koła uczniowskie w szkole. Oprócz biblioteki prowadziła czy-

<sup>17</sup> M. Friedberg (red.) *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej*, red. Wrocław 1970, s. 321—329.

<sup>18</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim za rok 1931/32*, wyd. nakładem Dyrekcji zakładu i młodzieży, Rogoźno 1932, s. 25.



telnie-światlicę oraz wydawała pismo „Brzask”, które początkowo odbijane było na hektografie, a dopiero później drukowane<sup>19</sup>.

Szeroki zakres działania posiadała Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich. Jednym z terenów jej wpływów było Gimnazjum Męskie w Białej Podlaskiej. Członkowie organizacji wydawali miesięcznik „Młodzież z Podlasia”, który wychodził od stycznia 1920 r. Wydawany w liczbie kilkuset egzemplarzy, rozchodził się wśród młodzieży dwóch gimnazjów i w okolicy, a także przesyłany był do redakcji innych czasopism młodzieży szkolnej. Obok artykułów ideowych w każdym numerze znajdował się dział literacki, bieżące sprawy szkolne, kronika oraz rozrywki, zagadki i rysunki satyryczne<sup>20</sup>.

W wielu gimnazjach czasopisma uczniowskie powiązane były z działalnością kół przedmiotowych i kół zainteresowań. Takim organem był „Świt” — pismo wychodzące w Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Inowrocławiu z inicjatywy kółka literackiego<sup>21</sup>. Kółko obejmowało uczennice klas starszych, które przygotowywały obchody świąt i uroczystości narodowych. Opiekunami pisma szkolnego były nauczycielki języka polskiego, a pismo ukazywało się co dwa miesiące.

W Męskim Gimnazjum im. Stanisława Niemca w Radomsku w 1925 r. założono Kółko Polonistyczne im. W. Reymonta, jego członkowie opiekowali się czytelnią szkolną, w której urządzano poranki literackie, odczyty i inscenizacje. Kółko Polonistyczne posiadało swój szczegółowo opracowany statut i własną bibliotekę, wydawało także czasopismo „Nasza Szkoła”, które było odzwierciedleniem atmosfery i życia młodzieży tej szkoły<sup>22</sup>. W „Naszej Szkole” umieszczano artykuły związane z literaturą, poezją, historią Polski. Duże zainteresowanie uczniów budziły zagadnienia inwentaryzacji i konserwacji zabytków, a pismo pobudzało inicjatywę młodzieży w tym zakresie. Drukowano materiał związany z folklorem i obyczajami ludności powiatu.

Pismo „Nasza Szkoła” spotkało się z pochlebnią oceną ze strony profesjonalistów, podkreślających rzeczowość artykułów i brak grafomanii, która była częstym zjawiskiem na łamach pism młodzieżowych.

Wśród pism uczniowskich zdarzały się również takie, które przepisywane były dość prymitywnie na maszynie do pisania w kilku egzemplarzach przez uczniów-redaktorów, stąd nakład pisma sięgał 20—30

<sup>19</sup> *Gimnazjum Koedukacyjne im. Bartosza Głowackiego w Opatowie Kieleckim. Sprawozdanie Dyrekcji za rok szkolny 1929/1930, Opatów 1930, s. 30—31.*

<sup>20</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego Męskiego im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej za rok 1922/23, wydane nakładem uczniów, Biała Podlaska 1923, s. 14—15.*

<sup>21</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Inowrocławiu 1919—1929, Inowrocław 1929, s. 45—46.*

<sup>22</sup> *Gimnazjum Męskie Stanisława Niemca w Radomsku. Sprawozdanie za rok szkolny 1927/28, s. 33—34.*



egzemplarzy. Takim pismem była „Nasza Gazetka”, ukazująca się raz w miesiącu w Gimnazjum Żeńskim w Grudziądzu<sup>23</sup>. Powstało ono z inicjatywy uczennic gimnazjum i było do pewnego czasu własnością jednej klasy. Pismo miało opiekunów, korektora i komitet redakcyjny. „Nasza Gazetka”, ukazująca się od września 1931 r., przekształciła się w roku szkol. 1932/33 w pismo ogólnogimnazjalne o nakładzie 500 egzemplarzy, redaktorem odpowiedzialnym była nauczycielka szkoły Stanisława Kisielewska.

W wielu sprawozdaniach rocznych z działalności szkół średnich w latach 1918—1939 spotyka się wzmianki informujące o wielkości prenumeraty pism młodzieżowych w poszczególnych szkołach. Szczególnie popularnym wśród uczniów pismem był organ Sodalicii Mariańskiej „Pod znakiem Marji”, abonowany przez członków organizacji na terenie całego kraju. Dużą poczytnością cieszyło się również czasopismo miesięczne „Młodzież Czerwonego Krzyża”, tygodnik „Iskry” oraz tygodnik „Morze”<sup>24</sup>.

Wiele szkół wydając czasopisma uczniowskie zmagало się z trudnymi warunkami finansowymi, co przy redakcji pisma skupiało uwagę nauczycieli i uczniów raczej na sprawach materialnych niż merytorycznych. W takich warunkach wydawanie czasopisma szkolnego było bardzo trudne, nierytmiczne, a często nierealne. Dlatego w wielu sprawozdaniach nie znajdujemy żadnej informacji o działalności pisma szkolnego. Jest interesujące, że równoległe bardzo nikłe informacje w takich przypadkach dotyczą także samorządu uczniowskiego, co może świadczyć, iż słaba działalność samorządu miała ścisły związek z brakiem lub słabością pisma uczniowskiego w danej szkole.

Relacje o pismach uczniowskich i ich wychowawczych funkcjach znajdują się także w księgach pamiątkowych, monografiach i jednodziówkach międzywojennych szkół średnich.

Pismem wydawanym w Gimnazjum im. T. Czackiego w Warszawie był dwutygodnik „Promień Szkolny”, który początkowo był organem jednej klasy, w 1938 r. stał się pismem całej szkoły<sup>25</sup>. Posiadało ono stałe działy: „Ze świata”, „Rzeczy Ciekawe”, „Nowelki”, „Rozrywki

---

<sup>23</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Grudziądzu za rok szkolny 1932/1933*, Grudziądz 1933, s. 72. Sprawozdanie poprzedza artykuł S. Kisielewskiej pt. *Pisma młodzieży i ich znaczenie wychowawcze*, będący referatem wygłoszonym na rejonowej konferencji wychowawczej dnia 25 lutego 1933 r. w Grudziądzu. Autorka przedstawiła w nim krótki zarys historii pism uczniowskich oraz sformułowała kilka praktycznych rad dla nauczycieli dotyczących opieki pedagogicznej nad redakcją pisma szkolnego.

<sup>24</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Klasycznego we Wrześni za rok szkolny 1928/1929*, Września 1930, s. 9.

<sup>25</sup> B. Dunikowski, *Szkoła im. Czackiego w Warszawie*, Warszawa 1977, s. 90.

umysłowe”, rubryka humoru. Czasopismo ukazywało się regularnie od 1932 r. do maja 1939 r. Przez ten okres wydano 71 numerów, a suma egzemplarzy wynosiła 8 tysięcy. Opiekunem redakcji był nauczyciel szkoły prof. Ratyński.

W warszawskim Gimnazjum im. Ks. Józefa Poniatowskiego pierwszym czasopismem będącym odzwierciedleniem rozwijającego się życia szkolnego i tworzącym jego kronikę była „Pobudka”. Pismo skupiało tematykę wokół kółka literackiego i twórczości jego członków. W związku z rozwojem samorządu uczniowskiego w tej szkole w 1924 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Biuletyn Zarządu Gminy Szkolnej”, w którym drukowano sprawozdania z działalności poszczególnych gmin klasowych i refleksje krytyczne młodzieży o samorządzie i jego strukturze organizacyjnej. Czasopiśmiennictwo w tej szkole było szczególnie rozwinięte i cieszyło się zainteresowaniem uczniów, o czym świadczy wydawany także miesięcznik „Brzask”, dwutygodnik „Promet”, „Sygnały”, „Echo Piątki” oraz pisemko dla młodszych „Hejnał”<sup>26</sup>.

W Męskim Gimnazjum im. S. Batorego w Lublinie wydawano dwa pisma uczniowskie „Ogniwa” i „Głos Młodzieży”<sup>27</sup>. Pierwsze z nich wychodziło jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, jako pismo tajne, pisane ręcznie i litografowane. „Głos Młodzieży” był drukowany i kolportowany wśród młodzieży szkolnej szkół średnich w Lublinie.

Role integracyjną wśród uczniów gimnazjalnych pełniło czasopismo „Idziemy”, wydawane przez samorząd uczniowski Polskiego Gimnazjum w Bytomiu. Pismo wychodziło od grudnia 1936 r. do czerwca 1939 r. i ukazywało się w liczbie 150 egzemplarzy<sup>28</sup>. Zamieszczano w nim sprawozdania z imprez kulturalnych, sportowych, muzyczno-artystycznych. Pismo było dowodem działalności wielu kółek przedmiotowych i zainteresowań, a zwłaszcza teatralnego, germanistycznego, szachistów, malarско-dekoratorskiego, krajoznawczego, sportowego, tanecznego i literackiego. Zarówno kółka zainteresowań, jak i czasopismo „Idziemy” angażowały i integrowały uczniów do aktywnego udziału w życiu szkoły i polskiej ludności w Niemczech, szczególnie na Śląsku Opolskim<sup>29</sup>.

Jednym z ośrodków realizacji zasad „nowego wychowania” było w Polsce Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie. Wcielane w życie tych zasad odbywało się na lekcjach, w pracowniach podczas ćwiczeń praktycznych, poprzez działalność kół zainteresowań, odczyty i referaty

<sup>26</sup> Z dziejów Liceum i Gimnazjum im. Ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie, red. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1981, s. 205—210.

<sup>27</sup> Prywatne Męskie Gimnazjum im. S. Batorego („Szkoła Lubelska”) w XXX-lecie 1906—1936, Lublin 1936, s. 107—120.

<sup>28</sup> J. Lubos, Dzieje Polskiego Gimnazjum w Bytomiu, Katowice 1961, s. 106—119.

<sup>29</sup> J. Kwietniowski, Gimnazjum Polskie w Bytomiu (1932—1939), „Przeгляд Historyczno-Oświatowy”, 1964, nr 1, s. 122.

uczniów, a także redakcję artykułów w czasopiśmie szkolnym „Rydzyniak”. Pierwszy numer tego pisma ukazał się w 1930 r. i zawierał działy: „Życie i sprawy szkolne”, „Sport”, „Wycieczki”, „Poezja i opowiadania”, „Przedmioty szkolne”, „Sprawy organizacyjne”. Umieszczano szerokie informacje o działalności samorządu uczniowskiego oraz indywidualne prace członków kółka historycznego i polonistycznego. Publikowane na łamach „Rydzyniaka” prace uczniów z zakresu fizyki, mechaniki, elektryczności — jak wspominał prof. A. Piekara, jeden z najbliższych współpracowników dyrektora szkoły T. Łopuszańskiego — wspierały prowadzone późniejsze prace naukowe nauczycieli tej szkoły, a dla młodzieży były źródłem satysfakcji intelektualnej i możliwości pogłębienia wiedzy i radości twórczej<sup>30</sup>.

Własne czasopismo posiadali także uczniowie Gimnazjum w Miechowie. Pismo „Nasze Życie” wychodziło w szkole od roku 1922 do wybuchu II wojny światowej<sup>31</sup>.

Miesięcznik ten, odzwierciedlający życie młodzieży i szkoły, był uczniom bardzo bliski, o czym świadczyła duża jego poczytność. Interesowali się nim także rodzice uczniów, co przyczyniało się do umacniania więzi istniejącej między szkołą a środowiskiem. W Gimnazjum w Miechowie przejawiały działalność samorząd uczniowski, sekcja historyczno-społeczna, artystyczno-literacka oraz sportowa, znajdując odbicie w profilu pisma uczniowskiego. Samorządowi uczniowskiemu poświęcano najwięcej artykułów informacyjnych, polemicznych i sprawozdawczych.

Jednym z bardzo popularnych czasopism międzyszkolnych redagowanych przez młodzież gimnazjalną była „Kuźnia Młodych”, wydawana w latach 1931—1936 w Warszawie i docierająca do wielu innych miast. Komitet redakcyjny tworzyli uczniowie z Gimnazjum im. A. Mickiewicza, Gimnazjum im. S. Staszica, Gimnazjum im. S. Batorego, Gimnazjum Ziemi Mazowieckiej. Lokal redakcji znajdował się początkowo w Zamku Królewskim, później w Pałacu Potockich, a w ostatnim okresie w oficynie domu przy ulicy Żurawiej w Warszawie. Redakcja była miejscem kontaktów młodej inteligencji artystycznej, do której należeli graficy, rzeźbiarze, muzycy, krytycy. „Kuźnia Młodych” podejmowała problemy ideowo-polityczne i społeczne. Pisano w niej o ideologii komunizmu, przedstawiano groźbę ideologii faszystów, informowano o trudnościach gospodarczych i objawach kryzysu, o kwestii kobiecej, o rozwoju kultury i sztuki. Nie unikano przy tym tematów związanych z życiem młodzieży

---

<sup>30</sup> *Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie (1928—1939) — kuźnią postępowej myśli pedagogicznej*, Rydzyna 1978, s. 76. O szczególnych zainteresowaniach uczniów dyscyplinami matematyczno-przyrodniczymi świadczą egzemplarze „Rydzyniaka” z lat 1930—1939.

<sup>31</sup> J. Grzywna, *Pół wieku dla młodzieży — Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Miechowie im. T. Kościuszki w latach 1916—1966*, Kielce 1977, s. 18.

gimnazjalnej, a humor, sport, sprawy szkolne zajmowały znaczną część numerów pisma<sup>32</sup>. „Kuźnia Młodych” nie tylko organizowała konkursy literackie, ale przez cały okres swego istnienia również szkolne olimpiady sportowe, wystawy plastyczne, wieczory młodoautorskie, uroczystości ku czci Wyspiańskiego i wielu innych twórców. Wpływ czasopisma na rozwój zainteresowań i zdolności literackich młodzieży starszych klas gimnazjalnych był bardzo znaczny. Przez niecałe pięć lat istnienia w „Kuźni Młodych” wydrukowano około 370 artykułów młodych autorów publicystów, poetów, prozaików, malarzy, grafików. Wspominając działalność tego pisma K. Koźniewski uważa, że „fakt zgromadzenia takiej dużej ilości młodych piór, piór w swej dopuszczalnej na łamy pisma większości niegrafomańskich, co zazwyczaj bywa przywilejem szkolnych pisemek, ale rzetelnie wartościowych — fakt ten, pierwszy i wyjątkowy w dziejach polskiego piśmiennictwa, a może rzadki czy odosobniony w całym świecie, zasługuje na pamięć”<sup>33</sup>.

Kontynuatorem czasopisma miała być „Nowa Kuźnia Młodych”, której pierwszy numer ukazał się w stolicy w maju 1936 r., spotykając się z dużym zainteresowaniem czytelników w szkołach. Redaktorem naczelnym był W. Kosiński, a główny komitet redakcyjny tworzyli uczniowie z Gimnazjum w Kielcach, Lublinie, Krakowie i Warszawie. Niestety trudno było w tym piśmie bez przeszkód umieścić artykuły związane z oceną aktualnej sytuacji politycznej w kraju, na świecie lub refleksje o autentycznych nastrojach wśród młodzieży. Zbyt ostra cenzura zniechęcała komitet redakcyjny, który po ukazaniu się kilku numerów uchwalił rozwiązanie pisma.

Mimo to młodzież dążyła do powołania międzyszkolnego pisma o charakterze radykalnym, demokratycznym, redagowanym przez siebie, bez pomocy obcych ideowo współpracowników lub fundatorów. W grudniu 1937 r. ukazało się pismo pod nazwą „Czerwone Tarcze”. Ministerstwo WRiOP miało zaniechać szczególnego nadzoru nad nim, a poszczególne numery pisma podlegać miały formalnej cenzurze. Redakcja mieściła się w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej na Nowym Świecie w Warszawie<sup>34</sup>. W „Czerwonych Tarczach” obok deklaracji wierności J. Piłsudskiemu umieszczano wypowiedzi pisarzy współpracujących z komunistami, ataki na obowiązkowe nauczanie religii w szkołach i klerykalizację wychowania. Ujawniano kulisy cenzury, podejmowano problem przeludnienia mieszkań, sprawy organizacji młodzieżowych i samorządów uczniowskich.

Wydawanie pisma przez młodzież szkolną w dwudziestoleciu międzywojennym było zjawiskiem bardzo popularnym, chociaż technicznie i or-

<sup>32</sup> „Kuźnia Młodych”, roczniki z lat 1932—1935.

<sup>33</sup> K. Koźniewski, *op. cit.*, s. 50.

<sup>34</sup> „Czerwone Tarcze”, 1937, nr 1, s. 1.

ganizacyjnie dla młodzieży zapewne bardzo trudnym. Wysiłki i pomyślowość młodzieży w ich pokonywaniu były ogromne, pełne pasji i poświęcenia dla tej działalności. Widoczne jest to nieomal w każdym numerze pism, w treści artykułów wstępnych, apelach i odezwach do czytelników pisma.

Według „Głosu Nauczycielskiego” z roku 1929 w Polsce powstawało przeciętnie około 500 nowych periodycznych wydawnictw i prawie tyle w tym czasie zamierało<sup>35</sup>. Przy tym stare wydawnictwa upadały stosunkowo rzadko, a nowe, które były na ogół nieufnie przyjmowane, narażone były na niepowodzenia i przeżywały ciężkie próby. Dane te dotyczą także prasy uczniowskiej, a ruch nauczycielski apelował o pomoc dla młodzieżowych redakcji pism i ich nauczycieli-opiekunów.

Pisma uczniowskie wychodziły w postaci autonomicznej, ciągłej gazetki danej szkoły, w postaci okazjnie wydawanych jednodniówek oraz pism międzyszkolnych obejmujących młodzież w jednym mieście lub pism międzyszkolnych obejmujących problemy młodzieży kilku miast.

Wszystkie pisma uczniowskie, a zwłaszcza międzyszkolne, o ambitnym profilu wydawniczym należy uznać za cenny przejaw działalności pedagogicznej i mimo ich różnych braków słusznie ocenić za lwowskim „Filomata” jako „głos młodych w parlamencie prasowym, radzącym nad rozwiązaniem problemów świata i człowieka”<sup>36</sup>.

### 3. WYCHOWAWCZA FUNKCJA CZASOPISM UCZNIOWSKICH

#### 3.1. SAMORZĄDY UCZNIOWSKIE W PUBLIKACJACH PISM SZKOLNYCH

Każde pismo uczniowskie posiadało swoją specyfikę wpływającą z faktu, że wydawane było przez określoną organizację. Czasopisma uczniowskie, będące czasami jedynym i najdogodniejszym terenem działań organizacyjnych, wysuwały realne inicjatywy i propozycje w różnych dziedzinach życia społecznego szkoły i środowiska. Były czynnikiem ożywiającym działania organizacji, a jednocześnie ich reklamą i wizytówką.

Idea samorządności uczniowskiej wyraźnie zakładała, że uczeń ma być nie tylko przedmiotem, który się kształci i wychowuje pod kierunkiem nauczycieli i w porozumieniu z rodzicami, ale również łącznie z nimi podmiotem, współtwórcą procesu wychowania. Wyrazem rozwoju tej idei, niezwykle żywej w dwudziestolecie międzywojennym, były uczniowskie czasopisma, które wiele miejsca poświęcały sprawom samorzą-

<sup>35</sup> *Nieco o rozwoju ilustracji szkolnej*, „Głos Nauczycielski”, 1929, nr 21, s. 203—204.

<sup>36</sup> „Filomata”, Lwów 1931, nr 38, s. 175.

du. Pisma były często wydawane przez działający w szkole samorząd lub przez kilka samorządów.

Przykładem takiego pisma może być „Myśl i Czyn” — organ samorządu IV klasy Gimnazjum im. Marcinkowskiego, ukazujący się w Poznaniu od 1933 r. W artykule redakcyjnym w pierwszym numerze przedstawiono propozycję połączenia młodzieży wokół pracy samorządowej. „Koleżanki i Koledzy — pisano w czasopiśmie — organizujmy się, projektujmy i występujmy, jednym słowem już w ławkach szkolnych przygotowujemy się do życia w idealnych i do tego stworzonych organizacjach-samorządach. Łączmy się w samorządy klasowe, gimnazjalne i pisujemy do naszego organu”<sup>37</sup>.

W tym samym czasopiśmie umieszczono artykuł dotyczący organizacji pracy w samorządzie klasowym, zawierający wskazówki praktyczne i ogólne porady. Podkreślano w nim potrzebę stworzenia pisma, dzięki któremu możliwa będzie wymiana myśli między szerszymi kołami młodzieży. „Samorząd — pisano — ma rozwinąć indywidualne wartości swych członków, aby ci zajmą w życiu społecznym odpowiednie stanowiska dali z siebie maksimum pracy obywatelskiej”<sup>38</sup>. Artykuł był dowodem dużego zainteresowania młodzieży szkolnej ideą samorządności i praktycznym sposobem jej wprowadzania, a także rozumieniem pisma uczniowskiego i jego roli w propagowaniu tej idei. Świadczył także o wysokim stopniu świadomości społecznej młodzieży, przejawiający się w trosce o przyszłość Ojczyzny i społeczeństwa poprzez obywatelskie wychowanie młodzieży.

W miesięczniku samorządów szkolnych państwowych seminariów nauczycielskich w Sosnowcu „Płomień”, wydawanym przez Sejmik Szkolny uczniów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, znajdował się osobny „Dział Samorządu Szkolnego”. Zamieszczano w nim protokoły z walnego zgromadzenia Sejmiku Szkolnego, a także sprawozdania gmin szkolnych. W celu popularyzowania samorządu w jednym z numerów „Płomienia” umieszczono regulamin samorządu szkolnego. Zapoznawał on czytelników ze składem osobowym zarządu i opiekunem Sejmiku Szkolnego, precyzował cel i zakres działania poszczególnych komórek oraz obowiązki na nie nałożone<sup>39</sup>.

O działalności samorządu szkolnego pisano w czasopiśmie wydawanym przez uczennice łódzkiego Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. E. Szanieckiej. Czasopismo to wśród kilkunastu działów posiadało dział

<sup>37</sup> *Nasz program*, „Myśl i Czyn”, wyd. Samorząd IV klasy Gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1933, nr 1, s. 1.

<sup>38</sup> A. Drwęski, *Praca w samorządzie klasowym*, „Myśl i Czyn”, 1933, nr 1, s. 2.

<sup>39</sup> „Płomień”, Miesięcznik Samorządów Szkolnych Państwowych Seminariów Nauczycielskich w Sosnowcu, wyd. przez Uczniowski Komitet Redakcyjny w imieniu Sejmiku Szkolnego, 1931, nr 1, 2, s. 9.



„Z kroniki szkolnej”, w którym umieszczano różne informacje na temat działania i roli samorządu. W drugim numerze „Młodzieńczego Lotu” umieszczono artykuł dotyczący instytucji szkolnych pod tytułem *Nasz samorząd szkolny*. Zawierał on informacje o organizacji gminy szkolnej, kół zainteresowań, spółdzielni uczniowskiej, sklepiku oraz sekcji przedmiotowych działających w ramach samorządu<sup>40</sup>. Niemal każdy numer tego pisma informował uczniów o posiedzeniach samorządu szkolnego, dochodach i wydatkach spółdzielni, koncertach i zabawach, czyniąc to zawsze w tonie zachęcającym do współpracy kolegów i ich najbliższe otoczenie<sup>41</sup>.

Oprócz sprawozdań z działalności samorządów „Młodzieńczy Lot” drukował różne sprawozdania rachunkowe, rozliczeniowe, dążąc zapewne do największej jawności własnych problemów materialnych. Takim przykładem było półroczne sprawozdanie z działalności gminy szkolnej, redakcji, pisma, komisji opieki nad pomocami szkolnymi, czytelnicy, kółek uczniowskich<sup>42</sup>. Informowano czytelników o bieżących i przyszłych planach działalności organów samorządu, czego dowodem jest notatka o podpisanej przez gminę pożyczce narodowej w wysokości 300 złotych i o wyróżnieniu jej za to specjalnym dyplomem<sup>43</sup>. Fakt ten był dowodem niewątpliwego zainteresowania uczniów sprawami kraju i jego sytuacją gospodarczą.

Artykuły dotyczące samorządności uczniowskiej zamieszczało pismo Związku Towarzystw Tomasza Zana, redagowane przez F. Znanięckiego i ukazujące się pod nazwą „Młódzież Sobie”. Jego redakcja kładła szczególny nacisk na problem samokształcenia oraz problemy o charakterze ogólnym wspólne uczniom — członkom Towarzystw Tomasza Zana, znajdującym się na terenie całego kraju. Publikowano prace dotyczące spółdzielczości szkolnej, jej istoty, znaczenia wychowawczego i sposobów wprowadzania do szkół. Apelowano o przyswajanie przez młodzież podstawowej wiedzy z zakresu gospodarki, socjologii, psychologii społecznej i wdrażanie jej do pracy społecznej<sup>44</sup>.

O znaczeniu, jakie redakcja pisma przywiązywała do problemu wychowania społecznego, świadczyło opublikowanie w jednym z pierwszych numerów „Młódzież Sobie” wypowiedzi F.W. Förstera dotyczącej samorządu uczniowskiego i samowychowania<sup>45</sup>. Zamieszczony artykuł

<sup>40</sup> *Nasz samorząd szkolny*, „Młodzieńczy Lot”, pismo wydawane staraniem Gminy Szkolnej Uczennicy Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. E. Sczanieckiej w Łodzi, 1930, nr 2.

<sup>41</sup> „Młodzieńczy Lot”, 1930, nr 4, s. 6.

<sup>42</sup> *Sprawozdanie półroczne*, „Młodzieńczy Lot”, 1931, nr 8.

<sup>43</sup> *Pożyczka narodowa*, „Młodzieńczy Lot”, 1933, nr 21.

<sup>44</sup> B. Banek, *Spółdzielczość w szkole*, „Młódzież Sobie”, pismo Związku Towarzystw Tomasza Zana, red. F. Znanięcki, Poznań 1938, nr 3, s. 6—9.

<sup>45</sup> F. W. Förster, *O samowychowaniu*, „Młódzież Sobie”, 1927, nr 3, s. 6.



światowej sławy pedagoga świadczył o rosnącym zainteresowaniu polskiej młodzieży problemem samorządności i inspirowaniu dyskusji i refleksji czytelników nad sposobami jego realizacji.

Także zainteresowanie samorządem uczniowskim wychodziło z kręgu młodzieży gimnazjalnej skupionej wokół pisma „Kuźnia Młodych”. W jednym z numerów pisma skierowano apel do młodzieży z całej Polski, w którym zwracano się z prośbą o nadsyłanie materiałów na temat samorządu. Redakcja proponowała opracowanie broszury o samorządzie. Czytelnicy mieli się wypowiedzieć na tematy, zaprojektowane przez jednego z członków redakcji, B. Ohrta, które dotyczyły następujących zagadnień:

Istota samorządu szkolnego, cele i środki.

Rodzaje samorządów szkolnych, ich zalety i wady.

Jak zakładać samorząd szkolny.

Możliwości rozwojowe samorządu szkolnego na różnych terenach.

Władze szkolne a samorząd<sup>46</sup>.

Apel redakcji „Kuźni Młodych” spotkał się z zainteresowaniem młodzieży, o czym świadczyły notatki w innych pismach uczniowskich, takich jak „Życie Szkoły”, wychodzące w Gimnazjum im. J. Zamojskiego w Warszawie, oraz „Młodzieńczy Lot”. Mimo to planowana broszura o samorządzie nigdy się nie ukazała, co prawdopodobnie wynikało z braku konsekwencji samej redakcji, słabej wartości merytorycznej nadesłanych materiałów lub trudności finansowych.

We wspomnianym piśmie „Życie Szkoły” już wcześniej ukazywały się wypowiedzi dotyczące wychowania przez samorząd. Uczeń klasy ósmej, W. Gurycki, pisząc o samorządzie podkreślał, że „wyrabia on w młodzieży zmysł organizacyjny i przysposabia do pracy społecznej przez liczne swe poboczne organizacje, bo przecież jest on niczym jak tylko małą Rzeczpospolitą”<sup>47</sup>. Oprócz tego, jak uważał autor, „samorząd szkolny kształci zmysł obywatelski oraz krytycyzm społeczny, natomiast praca w kółkach pozwala na nabywanie tężyzny moralnej i fizycznej”<sup>48</sup>. „Życie Szkoły” zamieszczało ponadto informacje o działających samorządach wielu szkół w dziale „Z samorządu szkolnego”. Dotyczyły one doświadczeń różnych gimnazjów, informowały o składzie władz i zarządów oraz sygnalizowały trudności organizacyjne, ograniczając się w ich opisie do zewnętrznych objawów bez wnikania w głębsze przyczyny społeczno-pedagogiczne danego środowiska.

---

<sup>46</sup> „Poradnia” samorządowa, „Kuźnia Młodych”, czasopismo młodzieży szkolnej, 1933, nr 16, s. 19.

<sup>47</sup> W. Gurycki, *Rola i znaczenie samorządu szkolnego w twórczej pracy dla Polski*, „Życie Szkoły”, wyd. Samopomoc Koleżeńska Uczniów Gimnazjum im. Zamojskiego w Warszawie, 1929, nr 10, s. 8—9.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 9.

Notatki związane z samorządem uczniowskim można odnaleźć na łamach „Naszych Myśli”, pisma wydawanego przez uczniów Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Bydgoszczy. Zamieszczano je najczęściej w dziale „Kronika szkolna” w formie krótkich komunikatów lub sprawozdań. Obszerne i szczegółowe dane o realizacji zamierzonych rocznych planów samorządu znalazły się w sprawozdaniu z działalności szkoły<sup>49</sup> oraz w innych tego typu relacjach. Pismo publikowało także artykuły związane z funkcjonowaniem spółdzielczości uczniowskiej, jej zasięgiem, znaczeniem dla młodzieży zdobywającej wykształcenie zawodowe. Starano się popularyzować zagadnienia spółdzielczości i samorządności, czego wyrazem był cykl artykułów rozpoczęty publikacją pt. *Co każdy o samorządzie wiedzieć powinien*<sup>50</sup>. Publikacja tego swoistego poradnika młodzieżowego o samorządzie może budzić duże uznanie co do wysokiego poziomu wiedzy młodzieżowych redaktorów o tej formie wychowania oraz wyrażane nadzieje, że poprzez samorząd szkoła stanie się „autentycznie nowoczesna” i zaspokoi oczekiwania intelektualne oraz społeczno-organizacyjne młodzieży.

Podobne starania redakcyjno-popularyzatorskie czyniły uczennice z Kuźnic koło Zakopanego, skupione wokół czasopisma „Kuźniczanka”. W piśmie tym, w dziale „Z życia Kuźnic”, pojawiała się kolumna dotycząca wychowania obywatelskiego, w której umieszczano wiadomości związane z uroczystościami narodowymi, poprzedzającymi je pogadankami, obchodami, życiem koleżeńskim, samorządem szkolnym i kołami o charakterze charytatywnym i oświatowym<sup>51</sup>.

Problemy samorządu uczniowskiego znalazły swoje miejsce nawet w wydawanych jednodniówkach, czego przykładem może być publikacja pt. *Klasa organizuje samorząd*, opublikowana w „Handlówce”, wydanej przez Bratnią Pomoc Uczniów Państwowego Gimnazjum im. dr. T. Chałubińskiego w Radomiu. W artykule opublikowano fragmenty protokołów zebrań gmin klasowych oraz próbę oceny działalności samorządu w szkole, dokonaną przez ucznia klasy czwartej — W. Bajurę<sup>52</sup>.

Sprawozdania z działalności samorządu szkolnego pisane były przez jego członków, sekretarza lub przewodniczących. Ukazywały się jako publikacje anonimowe, ale bardzo często były podpisywane nawet przez cały zarząd samorządu. Okresowe sprawozdania z działalności ogniw

<sup>49</sup> *Sprawozdanie*, „Nasze Myśli”, dwumiesięcznik młodzieży Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1937, nr 4—5, s. 27.

<sup>50</sup> F. Lewandowska, *Co każdy o samorządzie wiedzieć powinien*, „Nasze Myśli”, 1939, nr 3, 4, 5.

<sup>51</sup> *Z życia Kuźnic*, „Kuźniczanka”, czasopismo młodzieży, wyd. Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Społeczne, Pniewy 1934, nr 3, 4; 1936, nr 2, 3.

<sup>52</sup> W. Bajura, *Klasa organizuje samorząd*, „Handlówka” — Jednodniówka wydana przez Bratnią Pomoc Uczniów Gimnazjum Państwowego im. dr. T. Chałubińskiego w Radomiu na 30-lecie szkoły, Radom 1935, s. 34.

samorządowych w poszczególnych szkołach w wymowny sposób oddają zakres niezwykle obszernych problemów pozostających w kręgu zainteresowań i działań uczniów. I tak z rocznego sprawozdania zarządu gminy szkolnej uczennic Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego w Łodzi wiadomo o powołaniu przez gminę szkolną samorządów poszczególnych klas w celu estetycznego urządzenia wystroju szkoły. Wydatki na ten cel pokrywane były przez kasę gminy szkolnej, która fundusze te czerpała z dochodu bufetu lub z zapomóg koła rodziców<sup>53</sup>.

Zarządy gmin szkolnych czasami same wydawały swoje czasopisma, które dużo miejsca poświęcały organizacji samorządu. Takim organem był „Biuletyn Zarządu Gminy Szkolnej”, którego pierwszy numer ukazał się w lutym 1924 r. z inicjatywy gminy szkolnej uczniów warszawskiej „Poniatówki”. Naczelną władzą samorządu było prezydium zarządu, w którego skład wchodził czterech uczniów. Samorząd posiadał pluton honorowy, oddziały w poszczególnych klasach oraz komisje obyczaju i dobrego porządku, sportowo-wycieczkową, rozrywkowo-kulturalną i samopomocy koleżeńską. Powołano również uczniowski sąd apelacyjny, działający w imieniu samorządu szkolnego. W kilka lat później, w 1928 r., samorząd i sąd posiadały własne regulaminy szczegółowe, o czym szczegółowo pisała gazeta uczniowska<sup>54</sup>.

Samorząd uczniowski znalazł obszerne i należne sobie miejsce w szkolnych czasopismach, w których często podkreślano jego organizacyjną atrakcyjność i wychowawcze znaczenie. Mimo że czasopisma poświęcały wiele uwagi innym problemom młodzieży gimnazjalnej i innych szkół średnich, potrafiły w ciekawy i atrakcyjny sposób ukazać osiągnięcia i popularyzować samorządność uczniowską. Nie wszystkie jednak czasopisma zamieszczały publikacje dotyczące samorządu, a często były one bardzo skromne i lakoniczne. Składało się na to wiele przyczyn, między innymi ta, że nie w każdej szkole istniał rozwinięty samorząd. Czasami mógł on dopiero się rodzić, formować i młodzież wolała zajmować się innymi bliższymi sobie problemami. Uczniowie tych szkół, w których działał dobrze rozwinięty i operatywny samorząd, chętnie jednak o nim pisali, wypowiadali się często bardzo krytycznie o kwestiach, które go dotyczyły, i ciągle poprzez publikacje w pismach uczniowskich dążyli do wzbogacenia form jego pracy i atrakcyjności życia szkolnego.

---

<sup>53</sup> H. Kołodziejka, *Sprawozdanie Zarządu Gminy Szkolnej za rok 1930*, „Ku światłu”, pismo uczennic Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego im. A. Szczywny w Łodzi, 1931, nr 1, s. 13.

<sup>54</sup> T. Kubalski, Z. Rusiniak, *Organizacje szkolne i ich działalność w pierwszym trzydziestoleciu szkoły 1918—1948*, [w:] *Z dziejów Liceum i Gimnazjum im. Ks. J. Poniatowskiego w Warszawie*, red. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1981, s. 201—205.

3.2. UDZIAŁ PISM UCZNIOWSKICH W REALIZACJI ZADAŃ  
WYCHOWANIA SPOŁECZNEGO I PATRIOTYCZNEGO

Jednym ze sposobów kształtowania osobowości uczniów i wychowanków w okresie międzywojennym było ich aktywne włączenie w życie szkolne, angażowanie w prace organizacji młodzieżowej i w różnorodne formy działania społecznego.

Wydawanie pisma uczyło zaradności i gospodarności. W obliczu trudności materialnych, będących cechą nieomal każdej redakcji, umieszczano na łamach pisma ogłoszenia i reklamy w zamian za pewną opłatę. Dochody otrzymane z tych należności przeznaczano na wydatki związane z potrzebami pisma lub na inne cele, najczęściej społeczne. Wydawanie czasopisma szkolnego łączyło się często z rezygnacją z własnych przyjemności i czasu wolnego. To dobrowolne wyrzeczenie się przyjemności na rzecz innych celów mających charakter społeczny wdrażało młodzież do poszanowania pracy innych, krytycznego oceniania rezultatów własnego i kolegów wysiłku, właściwego wartościowania ostatecznych wyników. Współpraca z innymi uczyła punktualności, systematyczności i obowiązkowości<sup>55</sup>.

Wspólne redagowanie pisma było świetną okazją do rozmów, a prawie każdy artykuł prowokował uwagi, spory, wspomnienia. W wielu wypadkach zespół redakcyjny był ogniskiem przyjaźni, co było widoczne nawet na łamach pisma. Widoczny był emocjonalny kontakt z czytelnikami, wyrażający się w składaniu życzeń przez redakcję czytelnikom z okazji różnych świąt i uroczystości. Bardzo popularne było składanie życzeń różnym osobistościom życia politycznego. Często młodzież składała życzenia swoim wychowawcom z okazji jubileuszów lub odznaczeń, co było wyrazem szacunku młodzieży do nauczycieli i świadczyło o kulturze osobistej zespołu redakcyjnego<sup>56</sup>.

Na łamach czasopism uczniowskich bardzo często apelowano o podejmowanie działań wobec różnych zjawisk patologii, a zwłaszcza pijaństwa w społeczeństwie. Niektórzy autorzy artykułów nawoływali, by każda klasa tworzyła swoisty „naród abstynencki”, a symbolem podjętej przez młodzież, w bliżej nie określony sposób, walki z alkoholizmem miała być rozwieszona w klasie błękitna wstęga<sup>57</sup>. Młodzież apelowała o podjęcie pomocy rodzinom dotkniętym klęską bezrobocia<sup>58</sup>, poprzez wsparcie tworzenia kuchni dla bezrobotnych, przygotowywanie paczek żywnościowych dla dzieci itp.

<sup>55</sup> K. Koźniewski wspominając lata wydawania szkolnego pisma „Sulimczyk” nazywa okres pracy w redakcji „prawdziwą dziennikarską dyscypliną”, a w innym miejscu jako „świetną szkołą obowiązku zawodowego i społecznego” (*op. cit.*, s. 110).

<sup>56</sup> *Zastuga pracy*, „Młodzieńczy Lot”, 1934, nr 24, s. 1.

<sup>57</sup> Z. Grosicka, *Wstęga błękitna*, „Młodzież Błękitna”, 1928, nr 1, s. 2.

<sup>58</sup> *Od redakcji*, „Młodzieńczy Lot”, 1932, nr 13, s. 4, 5; oraz nr 15, s. 7.

Cenną inicjatywą redakcji pisma uczniowskiego „Młodzieńczy Lot” i uczennic Gimnazjum im. E. Sczanieckiej w Łodzi była budowa osiedla szkolnego. Miało ono tworzyć kompleks niewielkich budynków na wsi, zdolnych pomieścić kilka klas szkolnych. Osiedle budowane było w Sokolnikach pod Łęczycą i stało się miejscem wypoczynku młodzieży szkolnej. W akcji propagowania jego budowy czynnie uczestniczyło wydawane przez uczennice pismo, które w swoich ostatnich numerach zamieszczało apel — „Koleżanki, kupujcie »cegiełki« na budowę Naszego Osiedla!”<sup>59</sup>. Niektóre inne artykuły zamieszczane na łamach „Młodzieńczego Lotu” świadczą o szerokim zainteresowaniu problemem pracy społecznej, rozumiejąc ją jako źródło osobistej satysfakcji<sup>60</sup>.

Interesującą propozycję społecznego działania wysunęło pismo Związku Towarzystw Tomasza Zana, o nazwie „Młódzież Sobie”. Jeden z redaktorów w publikacji zaproponował utworzenie uczniowskiej organizacji o luźnych formach, której zadaniem byłoby popieranie akcji „narodowopolskiej” na terenie Mazur i Warmii<sup>61</sup>. Zwrócono uwagę na poważne zaniedbanie tych terenów i na konieczność naprawy tej sytuacji poprzez wspieranie polskiej pracy oświatowej. Drogą do osiągnięcia pozytywnych efektów pracy miała być współpraca ze Związkiem Polskich Towarzystw Młódzieży oraz akcja zbierania polskich czasopism i książek dla ludności tych terenów.

Na łamach pisma „Kuźniczanka” umieszczano wiele informacji dotyczących pracy koła charytatywnego. Organizowało ono w szkole loterie fantowe, wieczory szycia odzieży dla biednych, akademie, zabawy, przedstawienia, przeznaczając dochody na pomoc najbardziej potrzebującym<sup>62</sup>.

Czasopisma uczniowskie zachęcały do podejmowania pracy w różnych środowiskach, także w środowisku wiejskim. Konieczność podjęcia tej pracy była szczególnie podkreślana w piśmie młodzieży Szkół Agrotechnicznych z Bojanowa o nazwie „Siejba”. Autor jednego z artykułów zarzucił młodzieży brak znajomości chłopa i specyfiki jego pracy na wsi. Obok gorącej zachęty do podejmowania pracy społecznej na wsi proponował opracowanie planu przyszłego działania, „aby potem na swej drodze nie spotkać gorzkich zawodów”<sup>63</sup>. W piśmie znalazło się wiele publikacji dotyczących konieczności uczciwości, zwalczania zjawisk ła-

<sup>59</sup> „Młodzieńczy Lot”, 1934, nr 21, 22, 23, 24.

<sup>60</sup> S. Stępniońska, *Praca społeczna jako szczęście jednostki*, „Młodzieńczy Lot”, 1933, nr 22, s. 10; oraz H. Górska, *Wychowanie obywatelskie*, „Młodzieńczy Lot”, 1932, nr 14, s. 4.

<sup>61</sup> I. Piotrowski, *Mała ofiara — czyn doniosły*, „Młódzież Sobie”, 1927, nr 3, s. 8.

<sup>62</sup> *Wychowanie obywatelskie*, „Kuźniczanka”, 1934, nr 3—4, s. 4.

<sup>63</sup> M. Orlicki, *Nasze cele i zadania*, „Siejba”, pismo młodzieży Szkół Agrotechnicznych, wydawane przez „Straż Przednią”, Bojanowo 1937, nr 2, s. 4—5.

pownictwa, nadużyć, oszustwa oraz apele o poszanowanie dobra publicznego i wytępienie zjawisk pasożytnictwa społecznego <sup>64</sup>.

Uczniowie skupieni w redakcjach szkolnych czasopism wykazywali na łamach pism rozumienie funkcji wychowawczej swoich wydawnictw. W pierwszym numerze „Naszych Myśli” wydawanych w Bydgoszczy redakcja zwracała się do czytelników w następujących słowach: „Musimy zrozumieć, że pismo szkolne to ważny czynnik samowychowawczy. Uczniowie starają się pisać do niego, interesują się nim, czują się z pismem związani. Dzięki pismu możemy wpajać w siebie najszlachetniejsze przekonania, zaszczepiać najwyższe dążenia i najlepsze pragnienia. Pismo nasze więc musi wychowywać, musi przynosić nam wytchnienie, musi być naszą dumą i radością, abyśmy później mogli z zadowoleniem sięgnąć do czasów z ławy szkolnej” <sup>65</sup>.

W podobnym tonie wypowiadała się młodzież w innych pismach, dając w nich wyraz swojej troski nie tylko o wychowanie, ale i o losy, i rozwój społeczeństwa i Ojczyzny. W jednym z numerów „Strażnicy Kresowej” umieszczono artykuł, w którym wysunięte zostały podstawowe cele działania młodzieży zrzeszonej w Kołach Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej, będących częścią Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W publikacji zwrócono uwagę na wykorzystanie naturalnych zasobów kraju poprzez rozwijanie aktywności i zdolności społeczeństwa we wszystkich dziedzinach, co przyniesie wzrost sił Polski i ugruntowanie bytu państwa <sup>66</sup>. „Poznać nasz kraj i jego mieszkańców — jak pisano — umieć samemu poznać i chronić twory przyrody i człowieka — oto nasze cele” <sup>67</sup>. Ich realizacja miała przebiegać poprzez wzajemną wymianę myśli poprzez przygotowywanie odczytów i referatów. Te ostatnie redakcja zalecała oprzeć na pracach „obcych”, wydanych drukiem, oraz na własnych badaniach, przy czym podkreślała, że własna praca ma o wiele większą wartość.

Jak stąd wynika, pisma uczniowskie inicjowały prace młodzieży na rzecz ochrony i poznania ojczystej przyrody i skłaniały czytelników do prac samokształceniowych i działań zespołowych w tym zakresie.

Czasopisma uczniowskie wiele miejsca poświęcały życiu społecznemu w szkole. Było ono związane z pracą różnego typu związków młodzieży i szerzeniem rozmaitych wśród niej zainteresowań. W gimnazjach rozwijały się zwłaszcza koła przedmiotowe i koła zainteresowań, często na-

<sup>64</sup> K. Kaczorowski, *O uczciwości w społeczeństwie*, „Siejba”, 1937, nr 2, s. 3; tenże, *W poszukiwaniu idei*, „Siejba”, 1937, nr 3, s. 2.

<sup>65</sup> *Od redakcji*, „Nasze Myśli”, dwumiesięcznik młodzieży Gimnazjum Kupieckiego w Bydgoszczy 1936, nr 1, s. 1.

<sup>66</sup> *Czego pragniemy i do czego dążymy?*, „Strażnica Kresowa”, miesięcznik młodzieży Gimnazjum im. ks. H. Koliątaja w Krotoszynie, wydawany nakładem Koła Krajoznawczego, Krotoszyn 1931, nr 5, s. 6—7.

<sup>67</sup> *Koło Krajoznawcze*, „Strażnica Kresowa” 1931, nr 5, s. 6—7.



zywane w dokumentacjach szkół kołami naukowymi. Zagadnieniem profilu kół naukowych zainteresowane było między innymi pismo „Młodzież Sobie”. W jednym z artykułów podkreślano, że każdy program koła naukowego, powinien opierać się na wspólnych zainteresowaniach naukowych członków, rozwijać je różnymi środkami i przyciągać do samokształcenia coraz więcej młodzieży<sup>68</sup>.

Pisma młodzieży świadczą o jej dużym zainteresowaniu sprawami życia kulturalnego i społecznego w szkole, w kraju i na świecie. Jego dowodem są liczne artykuły w każdym uczniowskim piśmie dotyczące obchodów świąt narodowych, związane z pamięcią o ludziach zasłużonych dla narodu i państwa, a także z tym wszystkim, co się działo w ówczesnym świecie. Uczniowie interesowali się także życiem gospodarczym kraju i świata oraz funkcjonowaniem różnych systemów politycznych. Żywe zainteresowanie budziły wszelkie zmiany społeczno-polityczne, szeroko komentowane przez redakcje i czytelników. Wiele miejsca poświęciły czasopisma szkolne tradycji i historii narodowej, zwracając uwagę na znaczenie tradycji rodzimych szkół i placówek oświatowo-wychowawczych własnego środowiska.

W „Zorzy” wychodzącej w Trzemesznie publikowano wspomnienia o wyzwaniu Polski i bohaterstwie ludzi, którzy polegli w jej obronie. Były one zawarte w publikacjach *Listopadowe rocznice, Trzemesznacy w powstaniu 1863 r., Szumiały i grzmiały* oraz wielu innych<sup>69</sup>. Czasopisma zamieszczały szerokie sprawozdania z obchodów rocznicy odzyskania niepodległości, gdzie znalazły się także utwory poetyckie o pierwszych dniach w wolnej Polsce oraz pieśni legionowe.

Artykuły związane z przeszłością narodu chętnie zamieszczano w „Strażnicy Kresowej”. Były to publikacje o tytułach: *Udział Wielkopolski w Powstaniu Listopadowym, Rok 1863 w naszej dzielnicy, Wyzwolenie Krotoszyna*<sup>70</sup>.

Z przeszłością ziemi ojczystej łączono historię szkół, czego dowodem były publikacja dyrektorki Gimnazjum w Radomsku M. Świnarskiej w piśmie szkolnym „Nasza Szkoła”. Artykuły *Powstanie Uczelni Dąbrówki* i *Z życia Uczelni im. Dąbrówki w Poznaniu* przypominały czytelnikom dzieje szkoły pod zaborami oraz rozwój tajnego nauczania.

Wiele miejsca poświęcili młodzieżowi redaktorzy wydarzeniom związanym z historią oświaty i szkolnictwa, a zwłaszcza strajkowi szkolnemu 1905 r. Pisały o nim prawie wszystkie pisma uczniów, a w niektórych co rok ukazywały się prace lub chociażby notatki dotyczące tej ważnej dla polskich szkół rocznicy. Wiązały się z nią czasami inicjatywy ucz-

<sup>68</sup> K. Troczyński, *Zagadnienie programu kół naukowych*, „Młodzież Sobie”, 1927, nr 3, s. 8.

<sup>69</sup> „Zorza”, 1934, nr 2, s. 1, 3; 1935, nr 2, s. 9—10.

<sup>70</sup> „Strażnica Kresowa”, 1932 nr 10, s. 1; 1933, nr 1, s. 1; 1934, nr 7, 8, s. 2—3.



niów. Z okazji dwudziestej piątej rocznicy strajku szkolnego przy Gimnazjum im. E. Szanieckiej nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej, o czym donosił „Młodzieńczy Lot” w czwartym numerze z 1930 r.

Na łamach pism uczniowskich wiele miejsca poświęcono ludziom znanym i zasłużonym dla kraju. Oddawano hołd K. Szymanowskiemu, twórcy *Harnasiów*, pisano o F. Chopinie i o konkursach pianistycznych. Informowano młodzież o sukcesie W. Małcużyńskiego na III Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina oraz podano relację z koncertu tego pianisty w gmachu szkoły <sup>71</sup>.

W polskich pismach szkolnych pojawiały się artykuły dotyczące wybitnych osobistości politycznych tego czasu, np. prezydenta G. Waszyngtona <sup>72</sup>, marszałka Focha, Pawła Doumera — prezydenta Francji. Szczególnie dużo miejsca poświęcano rocznicom i świętom związanym z postaciami czołowych polityków polskich, co było dowodem wpływów wychowania państwowego oraz wyrazem prób kształtowania postawy obywatelskiej młodzieży.

Czasopisma szkolne pamiętały o maturzystach swoich szkół, o wychowankach, którzy je opuścili rozpoczynając tym samym nowy etap życia. W artykułach tych dawano „dobre rady” na nowe zadania życiowe, perswadowano, aby absolwenci zawsze bronili dobrego imienia szkoły. Odchodzącym absolwentom składano gratulacje i życzenia wszelkiej pomysłowości, czasem pisano dla nich nawet specjalne wiersze. Pisma umieszczały na swoich szpaltach fragmenty lub całe wypowiedzi skierowane do maturzystów i absolwentów <sup>73</sup>. Zdarzało się, że przy szkole powstawało koło byłych wychowanków, którego członkowie kontynuowali pewne formy swojej dawnej działalności. Takie koło powstało przy Gimnazjum im. J. Zamoyskiego w Warszawie, a informacje o nim publikowało pismo gimnazjalne <sup>74</sup>.

Pisma uczniowskie poruszały także problemy przyszłego zawodu. Pisał o nich F. Znaniński w redagowanym przez siebie piśmie, podkreślając znaczenie samokształcenia, własnej twórczości i oryginalności. Pisał przy tym, że „dzisiejsze społeczeństwo jeszcze wprawdzie nie umie rozwijać wybitności i oryginalności, ale umie je wprędce ocenić i wynagrodzić” <sup>75</sup>.

<sup>71</sup> „Siejba”, 1937, nr 2, s. 2. K. Szymanowskiemu poświęcono całą stronę, na której obok informacji o śmierci i dorobku twórczym zamieszczono także fotografię. Także „Życie Szkoły”, 1937, nr 4, s. 2.

<sup>72</sup> H. Koszańska, W 200 rocznicę urodzin Waszyngtona, „Młodzieńczy Lot”, 1933, nr 14, s. 7.

<sup>73</sup> Przemówienie na pożegnalnym zebraniu abiturientek, „Jednodniówka” — Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Brzeżanach, 1929, s. 59.

<sup>74</sup> Z. Jacoby, Jak powstało koło byłych wychowanków, „Życie Szkoły”, 1937, nr 61, s. 8.

<sup>75</sup> F. Znaniński, Maturzystom — o wyborze zawodu, „Młodzież Sobie”, 1927, nr 3.

Na łamach czasopism szkolnych wypowiedziano się na temat kształcenia przyszłych ekonomistów, lekarzy, kupców, nauczycieli, którzy będą tworzyć nową strukturę zawodową społeczeństwa.

Wyrazem zainteresowania sprawami polskiego społeczeństwa były w pismach uczniowskich prace dotyczące problemów emigracji i Polaków żyjących poza krajem. Opisywano w nich losy emigracji polskiej w Ameryce, podkreślając przy tym możliwość posyłania polskich dzieci do szkół amerykańskich, w których nauka była bezpłatna<sup>76</sup>. Informowano o sytuacji Polonii w Brazylii, gdzie wskutek spadku cen zboża pogorszyło się jej położenie gospodarcze, oraz o warunkach życia w Argentynie, trudnych z uwagi na „niechęć szowinistycznie nastawionych tubylców”<sup>77</sup>. Interesowano się sprawami polskiego szkolnictwa na Łotwie, w Rumunii, Francji, Kanadzie i w Niemczech<sup>78</sup>.

Młodzież w swoich pismach poruszała problem niemiecki i wyraźnie się do niego ustosunkowywała. „Strażnica Kresowa” wzywała czytelników do głębokiego zapoznania się z historią stosunków polsko-niemieckich, odchodzenia od używania pustych frazesów patriotycznych i kształtowania uczuć patriotycznych na realnej rzeczywistości<sup>79</sup>. W artykułach tego pisma była mowa o „falach germańskiej zaborczości uderzających z wściekłością w nasze zachodnie granice” i o konieczności ich obrony w taki sposób, by „stanąć i wał obronny z piersi polskich stworzyć”<sup>80</sup>.

Historyczne spojrzenie na stosunki polsko-niemieckie umieszczano często w piśmie „Wiadomości Bielańskie”, wydawanym przez zespół uczniowski „Rzeczypospolitej Bielańskiej”<sup>81</sup>. W piśmie tym publikowano artykuły przedstawiające obok faktów historycznych obecną sytuację i groźbę, jaką powiększał jej niekorzystny przebieg.

Refleksje związane z problemem polsko-niemieckim i sytuacją polityczną w Wolnym Mieście Gdańsku zamieszczały poznańskie „Orlęta”. Pismo analizowało trudne położenie polskiego szkolnictwa, szykany władz wobec Polaków za posyłanie dzieci do polskich szkół, a nawet oceniało sytuację znacznie głębiej, przestrzegając, że „groźba śmierci z ręki hitlerowskich zbirów wisi nad głowami wielu działaczy polskich”<sup>82</sup>.

Z życiem społecznym Polski międzywojennej, zwłaszcza w latach trzydziestych, łączyła się kwestia polskiego morza i budowy portu w Gdyni, która w pismach szkolnych ujawniła się w bardzo szerokim zakresie.

<sup>76</sup> *Emigracja polska*, „Strażnica Kresowa”, 1933, nr 1, s. 12.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>78</sup> I. Hoja, *Emigracja polska*, „Strażnica Kresowa”, 1933, nr 5, s. 6.

<sup>79</sup> *Od redakcji*, „Strażnica Kresowa”, 1931, nr 1, s. 1.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 1.

<sup>81</sup> H. Skrzyński, *Od Stressemana do Hitlera*, „Wiadomości Bielańskie”, 1931, nr 1, s. 1.

<sup>82</sup> W. Pomykał, *O akcenty siły*, „Orlęta”, miesięcznik Polskiej Młodzieży Szkolnej, Poznań 1937, nr 2, s. 4.

Uczniowie wielokrotnie zwracali się w artykułach do swoich czytelników o zorganizowanie w szkołach różnych imprez i uroczystości dotyczących morza. Podkreślali, że morze jest kolebką wszystkich potężnych państw i źródłem ich mocy. Wskazywali na fakt, że morze decyduje o rozwoju oraz ekonomicznej i politycznej potędze narodów i państw, w tym także Polski<sup>83</sup>. Na łamach szkolnych czasopism pisano o znaczeniu portu w Gdyni, przedstawiano sylwetki Eugeniusza Kwiatkowskiego i Mariusza Zaruskiego, pisano o handlu morskim i polskiej flocie handlowej, ukazywano morze w polskiej literaturze i sztuce<sup>84</sup>.

Czasopiśmiennictwo uczniowskie miało wpływ na wytwarzanie szerokiego spojrzenia młodzieży na sprawy Ojczyzny i złożonych problemów społeczeństwa oraz było wyrazem podjęcia prób realizacji przez polskie szkoły średnie okresu międzywojennego funkcji wychowawczych w zakresie wychowania intelektualnego, społecznego, obywatelskiego i patriotycznego. Czasopisma uczyły młodzież zdobywania, gromadzenia i wykorzystywania wiadomości z różnych dziedzin życia i różnych dyscyplin wiedzy, organizowały ruch samokształceniowy, dawały możliwość rozwoju uczniom wybitnie uzdolnionym.

Wspólne redagowanie czasopisma stwarzało okazję do wymiany poglądów, w których ustosunkowywano się do poszczególnych faktów, oceniano je i wywoływano dyskusję na ich temat. Na łamach pism szkolnych uczono uczniów dyskusji, polemiki, sztuki bronięcia się, a częste nietakty w tej mierze perswazyjnie uciszano, nawołując do poprawnego i kulturalnego formułowania ewentualnych zarzutów.

Zapoznawano młodzież z najnowszymi osiągnięciami technicznymi, sposobami ich wykorzystania, także z innymi dziedzinami życia, a zwłaszcza z osiągnięciami literatury i sztuki. Nie pomijano historii i tradycji rodzimej, wprost przeciwnie, często się do niej odwoływano poprzez umieszczanie publikacji dotyczących dziejów Ojczyzny, organizacji obchodów, uroczystości, świąt, rocznic z życia znanych ludzi i organizacji, przez co przybliżano sprawy kraju i jego przeszłości.

Zgodnie z założeniami koncepcji pedagogicznej „szkoły pracy” pisma uczniowskie pobudzały inicjatywy społeczne młodzieży, zachęcały i propagowały działalność różnych kół zainteresowań i ich form pracy, a także wyrażały zaniepokojenie w przypadku braku objawów działań uczniów. Łamy pism szkolnych wielokrotnie były miejscem formułowania celów, zadań i profilu prac organizacji młodzieżowych, uczniowskich i szkolnych. Pozwalały na szerzenie ich idei, propagowały konsekwentnie rozwój samorządów uczniowskich, zasady współżycia społecznego młodzieży zrze-

<sup>83</sup> *Polska a morze*, „Strażnica Kresowa”, 1932, nr 2, s. 2.

<sup>84</sup> *Udział Gdyni w naszych obrotach morskich*, „Nasze Myśli”, 1937, nr 3, s. 12—14, *Morze w literaturze polskiej*, „Horyzonty”, 1938, nr 3, s. 37—39; *Apel kolonialny*, „Siejba”, 1937, nr 2, s. 11—12.

szanej w różnych kołach i organizacjach w szkole. Młodzież w czasopismach dawała wyraz chęci poznawania różnych kręgów środowiskowych, począwszy od najbliższych do najszerszych, przy czym wchodziła także w zagadnienie innych narodów i kultur. Zapoznawała się z kulturą i sztuką swojego kraju, uczyła się doceniać jej walory i znaczenie. Redagowanie pisma kształtowało zmysł estetyczny, uczyło kultury literackiej i publicystycznej. Pozwalało także zauważyć rzeczy i zjawiska warte szacunku, wytwory będące dziełem pojedynczego człowieka, grup ludzkich i przyrody.

Ta szczególnie wartościowa forma działalności uczniowskiej, jaką było wydawanie przez szkołę czasopism, powinna znaleźć miejsce we współczesnym polskim systemie szkolnym. Próby realizacji idei czasopism szkolnych w dzisiejszych szkołach średnich przyczyniłyby się niewątpliwie do rozwoju zainteresowań, zdolności i światopoglądu uczniów, a także umożliwiłyby im urozmaicone formy działań społecznych, czyniąc tym samym szkołę bardziej atrakcyjną placówką, dążącą do zaspokojenia potrzeby samorealizacji młodzieży.

Z dorobku przeszłości możemy czerpać biorąc najbardziej pożądane doświadczenia na nasze obecne trudne czasy i odmienne niż w przeszłości potrzeby. Nie zmienia się tylko dążenie do wychowania twórczego, aktywnego i wszechstronnie rozwiniętego człowieka i aby to osiągnąć, można i trzeba czerpać wzory z wysiłków pedagogicznych poprzedniego pokolenia.

DANUTA KOŹMIAN

#### EDUCATIONAL FUNCTIONS OF STUDENT JOURNALS IN THE INTERWAR PERIOD IN POLAND

##### Summary

The tradition of student journals in Poland goes back to the 19th century. They were edited in all three partition zones, in particular in the Austrian one. The journals not only enabled the students to express their patriotic feelings, social concerns and the development of their interests, but also compensated the gaps in the recommended curricula and the gap in the social consciousness resulting from the partition states policy. When Poland regained independence, student journalism lost its underground character, and the development of school journals became a significant and widespread pedagogical phenomenon. Some educationalists of the interwar period believed that the scope of student journalism distinguished Poland from other European countries. However, one should note in this spontaneous journalistic movement considerable differences in the extent and regularity of publishing, but above all in the standard of student journals.

The principal theoretical assumption of the development of school journalism in the interwar period was the development of the pedagogical doctrine of "new upbringing" and the stemming from it conception of "school of work". In the period of formation of independent Poland work became the generally and particularly emphasized educating value. In the Polish society, familiar with the idea of positivistic work, there emerged and developed the belief in the feasibility of conflictless social whole integrated by common work. Student journals were regarded by the followers of this trend as one of the new means of education created by the school reformed by the doctrine in question. The development of student journalism was also influenced by national and state pedagogy. Youth journals became excellent means of conveying information on social and political life, and in particular on national traditions and problems of Mother Country. It should be indicated, however, that in school journalism the dispute on the superiority of either the idea of the nation or the idea of the state was less evident than in pedagogical journalism of a socio-political type.

The editing of school journals was connected with the activity of youth organizations in schools, subject and interest circles, school enterprise or student self-government. Student journals were published on the initiative of pupils from a given school, most frequently a grammar school in particular regions of the country. Each student journal had its own characteristics, due to the fact that they were edited by distinct organizations. Journals, sometimes being the only and most convenient grounds for organizational activity, put forwards real initiatives and proposals in various fields of school, school milieu and social life.

According to the idea of student self-government each student should not only be the objective of the education process under the guidance of a teacher and with permission of parents, but in conjunction with them should be the subject, co-creator of the education process. The manifestation of this idea, extremely popular in the 20 year interwar period, were constituted by student journals, which devoted much of their space to the problem of self-government. School self-government was extensively discussed in student journals, where its organizational and educating attractiveness were often underlined.

Students grouped in editorial boards of their school journals demonstrated their understanding of educating functions of the journals. Youth journals showed their great interest in cultural and social life of their schools, their country and the world. Numerous articles in every student journal touch such issues as national celebrations to the memory of people meritorious to the nation and the state, and events in the contemporary world. Students were also interested in the economic life of the country and the world, and also in the functioning of different political systems. All socio-political changes were observed with great interest and extensively commented upon by the editors and readers. Much space was devoted in school journals to national traditions of local schools and educational institutions of their local milieus. Student journalism exerted influence on the adoption by the youth of a broader perspective on the issue of Mother Country, and complex problems of the society. They were a manifestation of an attempt made by grammar schools of the interwar period to realize their educating functions with respect to intellectual, social and patriotic education. Journals taught young people to collect store and use the knowledge of various fields of life and knowledge, organized the movement for self-teaching, and facilitated the development of particularly gifted students. Student journals stimulated social initiatives of the youth, popularized interest circles and their activities, and also expressed anxiety at the lack of signs of student activity. On the pages of school journals the goals and

tasks for youth, student and school organizations were defined. They enabled proliferation of their ideals, consequently popularized student selfgovernment, principles of co-existence of the youth grouped in various circles and school organizations. In their journals the youth expressed their willingness to become acquainted with various milieus, from the immediate to the distant ones, also including issues relating to other nations and cultures.

*Translated by Michał Post*

ДАНУТА КОЗЬМЯН

## ВОСПИТАТЕЛЬНАЯ РОЛЬ ШКОЛЬНЫХ ЖУРНАЛОВ В ПЕРИОД МЕЖДУ ДВУМЯ МИРОВЫМИ ВОЙНАМИ В ПОЛЬШЕ

### Содержание

У школьных периодических изданий в Польше имеется своя традиция восходящая к XIX веку. Они издавались на всех трех территориях находившихся под чужеземным господством, а особенно под господством Австрии. Журналы позволили школьной молодежи не только выражать свои патриотические чувства, озабоченность общественной ситуацией и проявлять свой интерес к различным явлениям, но и компенсировали пробелы в навязываемом содержимом обучения, пополнили пробелы в национальном самосознании, возникшие в результате политики аннексирующих стран. С момента, когда Польша вновь обрела национальную независимость, публицистическая деятельность молодежи потеряла свой конспиративный характер, а развитие школьных журналов стало очень широким и значительным педагогическим явлением. Некоторые педагоги периода между двумя мировыми войнами считали, что охват ученической публицистики отличал Польшу среди других европейских стран. Следует при этом обратить внимание, что в этой спонтанной публицистической деятельности наметились значительные различия, касающиеся размеров и ритмичности изданий и, прежде всего, уровня ученических журналов.

Основной теоретической платформой, на которой развивались ученические журналы в период между двумя мировыми войнами, была развивающаяся педагогическая доктрина «нового воспитания» и происходящая от нее концепция «школы труда». В период образования независимой Польши, повсеместной, особенно провозглашаемой воспитательной ценностью стал труд. В польском обществе, которому не чужды были позитивистские лозунги, возникла и развивалась вера в возможность организации бесконфликтной интегрированной общественности, объединенной общим трудом. Школьный журнал понимался сторонниками этого направления как одна из новых возможностей воспитания, которые давала преобразованная на основе этой доктрины новая школа. Содействовала развитию школьных журналов также национальная и государственная педагогика. Школьные журналы стали замечательным средством внедрения в сознание мыслей связанных с общественной и политической жизнью, а особенно с национальными традициями и проблемами Родины. Следует при этом отметить, что в публицистической деятельности школьных журналов спор о превосходстве идеи национальности или же идеи государственности был значительно менее заметен, чем в педагогической публицистике, а особенно общественно-политической.

Редактирование школьного журнала связывалось с работой в школе молодежной организации, любительского кружка, школьного кооператива или школьного самоуправления. Школьные журналы издавались по инициативе учеников данной школы, чаще всего гимназии, по инициативе средних школ в определенном городе, или даже как результат сотрудничества средних школ в отдельных регионах страны. Каждый школьный журнал отличался

своей спецификой, вытекающей из факта, что издавался он определённой организацией. Журналы, являющиеся в некоторых случаях единственной и самой удобной областью организационной деятельности, выступали с реальными инициативами и выдвигали предложения в различных областях общественной жизни школы и окружающей среды.

Идея ученического самоуправления исходила из определенной предпосылки, что ученик должен быть не только объектом воспитания, под руководством учителей и в согласовании с родителями, но должен быть совместно с ними субъектом, соавтором процесса воспитания. Выражением развития этой идеи, необыкновенно популярной в период двадцатилетия между двумя войнами, были школьные журналы, в которых много места отводилось вопросам самоуправления. Самоуправление учеников законно занимало много места в школьных журналах, в которых неоднократно подчеркивалась его организационная притягательная сила и его воспитательное значение.

Ученики, объединенные в редакциях школьных журналов, проявляли на страницах газет понимание воспитательной роли своих изданий. Журналы издаваемые молодежью свидетельствовали о ее большом интересе к вопросам культурной и общественной жизни в школе, в стране и в мире. Доказательством этого являются многочисленные статьи в каждом школьном журнале, касающиеся национальных празднеств, связанные с памятью о лицах, проживших большие заслуги перед народом и государством, а также связанные со всем тем, что происходило тогда в мире. Ученики интересовались также хозяйственной жизнью страны и мира, а также функционированием различных политических систем. Живой интерес вызывали всякого рода общественно-политические изменения, живо комментируемые редакцией и читателями. Много места школьные журналы отводили традиции и национальной истории, обращая внимание на значение традиции отечественных школ и просветительно-воспитательных учреждений своей среды. Школьная периодическая печать оказала влияние на формирование у молодежи более глубокого понимания проблем Родины и сложных вопросов общественной жизни, а также была проявлением попытки включения польских средних школ, в период между двумя мировыми войнами, в воспитательную деятельность, в области интеллектуального, общественного, гражданского и патриотического воспитания. Журналы направляли молодежь к приобретению, нагромождению и использованию знаний из различных областей жизни и различных дисциплин знаний, становились организаторами самообразования, предоставляли возможность дальнейшего развития для исключительно талантливых учеников. Школьные журналы будили инициативу учеников, в области общественной жизни, поощряли и популяризировали работу любительских кружков и формы их деятельности, а также выражали озабоченность в случае отсутствия проявления деятельности учеников. Страницы школьных журналов были местом, где формулировались цели, задания и профиль деятельности молодежных, ученических и школьных организаций. Они давали возможность распространения их идей, последовательно популяризировали развитие самоуправления учеников, принципы общественного сосуществования молодежи, объединенной в различных кружках и организациях в школе. Молодежь проявляла в журналах свое желание ознакомления с различными общественными кругами, начиная с ближайшего до самых широких, причем входила также в проблематику иных народов и культур.

*Перевела К. Клёша*